

Tusz Na Rękach, Głód (feat. Cleo, prod. Donatan)

Czuje głód, czarna noc, znów nie mogę spać
Pisze tekst jakby było to ostatni track
To wyczekany znak
Ten przełom to mój czas
/2x

Dzisiaj żyję tak jak by się świat miał skończyć jutro
Łóżko, a w nim ona plus Mary Jane
Mówiąc krótko: trójką
Uwielbiam jej tatuaże
W odbiciu oczu podwórko
Gdzie jak nie jesteś stąd lepiej ziom nie trzaskaj furtką
Mówią nam hip hop to poezja ulic
Mam swoje zdanie jak swoją twarz
Dla mnie to umysłu stan, coś więcej niż zlepek prawd
Przetworzonych w gigabajt
Gdzie dzieciaki chcą szybki fame, szybki hajs
Wiec pryska czar
Wybacz, mała dygresja, znów wracamy do niej
Choć w spodniach nie mam kilku stów to mam jej dłonie
Wiec spoko, jakiś za bardzo, jakiś za wysoko
Bo determinacje zawdzięczamy blokom, blokom
Tu gdzie szarość, szary dym wylewa się z jej ust
Na mój tors i brzuch, cóż, uwielbiam jak schodzą w dół
Zabijamy ból, nów mam na rękach tusz
A Donatan zrobił bit wiec nie jestem smutny już

Czuje głód, czarna noc, znów nie mogę spać
Pisze tekst jakby było to ostatni track
To wyczekany znak
Ten przełom to mój czas
/2x